



<http://dx.doi.org/10.16926/pe.2020.13.16>

Małgorzata MUSZYŃSKA

<https://orcid.org/0000-0001-7375-8371>

Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa, Bydgoszcz

Kontakt: rerum2012@gmail.com

Jak cytować [how to cite]: Muszyńska, M. (2020). [rec]. Lech Witkowski, *Psychodynamiki i ich struktura. Studia z humanistyki stosowanej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020. *Podstawy Edukacji. Dyskusje wokół kultury popularnej jako edukacyjnej przestrzeni*, 13, 227–236.

[rec.] Lech Witkowski, *Psychodynamiki i ich struktura. Studia z humanistyki stosowanej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020

Streszczenie

Autorka tekstu napisanego w formie artykułu recenzyjnego, prześledziła najważniejsze pojęcia związane z proponowanymi przez Lecha Witkowskiego studiami humanistyki stosowanej. Dotyczą one głównej kategorii *versus* jako życiodajnej w poszczególnych fazach rozwoju, jego spiralnych splotów, uwikłanych w kryzysy w cyklu życia. Odkrywanie psychodynamik rozwoju, ich struktur i uwarunkowań stanowi poważne i zajmujące studium dla wielu adresatów: pedagogów, psychologów, socjologów, literaturoznawców, artystów i innych.

Słowa kluczowe: dwoistość, ambiwalencja, oscylacja, *versus*. psychodynamiki rozwoju, podwójna hermeneutyka, „zarządzanie humanistyczne”.

Pod tym tytułem pojawiło się kolejne ważne dzieło Lecha Witkowskiego, którego studia powinny być poprzedzone analizą poprzednich prac tegoż Autora: *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika E. Eriksona*, 2001; *O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*, 2000; *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Historia, Teoria, Krytyka*, 2013; *Versus. O dwoistości strukturalnej faz rozwoju w ekologii cyklu życia psychodynamicznego modelu Erika H. Eriksona*, 2015.

Hegłowska praca pojęć: dwoistość, oscylacja, ambiwalencja, *versus*, kryzys składają się na odkrywanie sensu psychodynamik w rozwoju psychicznym człowieka. Zaproponowana przez Autora humanistyka stosowana powstaje jako wynik Jego wieloletniej rekonstrukcji i nowatorskich odczytań koncepcji rozwoju Eriksona (od 1989 roku). Studia wielodyscyplinarne kształtują metateorię ważną dla pedagogiki, psychologii, psychoanalizy, socjologii, antropologii, filozofii, literatury i sztuki oraz ekologii. Wzbogacane odczytywanie znaczeń pojęć kluczowych, odkrywanie psychodynamik, ich roli dla humanistyki stosowanej, pozwalają na dostrzeganie coraz większej złożoności rozwoju człowieka i jego uwikłań. Naświetlenie dylematów może sprzyjać melioratywnym perspektywom i uchronić przed zubożeniem i spłaszczeniem znaczeń. Dlatego prace powinny stanowić trzon pedagogiki uwzględniającej poszczególne fazy rozwoju.

Od „dwoistości” do *versus*

Proponuję prześledzenie znaczeń głównych kategorii z *Przełomu dwoistości...*, aby potem zająć się siłą sprawczą kategorii *versus*.

Kategorią „dwoistości” posłużyłam się w interpretacji swoich badań jakościowych. Powoływanie się w tym przypadku na własne badania jest podyktowane potrzebą podania przykładu zastosowania kategorii niezbędnej do tworzenia ramy teoretycznej.

Dwoistość – jako podstawowa cecha strukturalna złożoności typowej w sytuacjach edukacyjnych, kojarzona z dwubiegunowością, dynamicznym sprzężeniem między korelatami nietraktowanymi jako sztywne człony opozycji, niebędące więc → hipostazami, z napięciem między zantagonizowanymi, ale integralnie powiązаныmi nastawieniami, wymagająca oscylowania w obrębie par zaprzeczających sobie norm i kontrnorm, wymagająca kojarzenia z ideą *coincidentia oppositorum*, ambiwalencją czy różnojednią, daje się zrekonstruować w wielu polskich koncepcjach pedagogicznych, mimo typowych, redukcyjnych ich odczytań. [...]” (Witkowski, 2013, s. 160).

Oscylacja – sposób istnienia i podstawowy mechanizm przejścia między (dwu)biegunowym układem stanów antagonistycznych uwikłanych w napięcia i dopełnienia, np. w zakresie potrzeb, nastawień emocjonalnych, oczekiwań wpisanych w role społeczne; oscylacja stanowi wzorzec dla ambiwalencji – dwujedność, czy jedność przeciwności z nimi związana polega na dynamicznej równowadze układu wprowadzonego w stan oscylacji; kluczowa jest oscylacja nie wokół jednego punktu czy ku jakiemuś biegunowi, wygaszająca się w jakimś kierunku, ale oscylacja między biegunami, której cechą jest strukturalna nieredukowalność, mimo zróżnicowanej amplitudy, stawiająca problem równoważenia wpływów czy oddziaływań w obrębie struktury (Witkowski, 2013, s. 160).

Ambiwalencja – cecha strukturalna wskazująca na układ dwubiegunowy, w którym działa mechanizm (zasada) oscylacji; wskazanie na niejednoznaczność, dwustronność, konieczność unikania nadmiaru i niedomiaru w warunkach nieistniejącego złotego środka; a. wyraża stopień złożoności ontologicznej, oznacza nacechowanie bliskością raz jednego bieguna opozycji czy antynomii, drugi raz bieguna przeciwstawnego, uwypukla dynamikę wewnętrznych napięć charakteryzujących stany, sytuacje i procesy (→ ambiwalencja roli, → ambiwalencja nauczyciela; por. Kwiatkowska, 2008, s. 200–223); zasadnicze pytanie pedagogiczne – jak kształtować zdolność do tolerowania ambiwalencji jako własnej kondycji i jako cechy otoczenia? a. implikuje strukturalnie postać → oksymoroniczną ideałów np. <zdystansowaną> bliskość (Witkowski, 2013, s. 159).

Jednym z impulsów poznawczych, wpływających z książki pt. *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej* było podjęcie przeze mnie próby zastosowania kategorii dwoistości w perspektywie dostrzegania rzeczywistości (dwoistej) przez ironicznych alegoryków – uczestników badań jakościowych (Muszyńska, 2013).

Formułując konkluzję, w swojej pracy następująco napisałam:

Mam wrażenie, że to dokonujący się „przełom dwoistości” pozwoli zaistnieć estetyce w pedagogice krytyczno-konstruktywistycznej. To właśnie estetyka, jak starałam się wykazać [...], uwidacznia swoją rolę w ważnych procesach myślenia krytycznego człowieka. Nie są one dane wprost, zakładam, że hipotetycznie wynikają z dynamiki rozpoznawanej podczas pracy alegorii i ironii, która ma charakter dekonstrukcyjny, a jej wynikiem jest ceniona przez wybitnych pedagogów dwoistość. Wiedzie ona do sublimacji jako możliwie wyższego – udoskonalonego stanu myślenia i działania na miarę uwikłanego w dwoisty świat dwoistego człowieka.

Na nowo opracowane przeze mnie „widzenie binokularne” H.W. Loewalda / J.D. Millera jest dwoistym sposobem krytycznego myślenia oscylującego po między dwoma biegunami – iluzorycznym ideałem i jego przeciwieństwem. To widzenie na wskroś dwoiste charakteryzują kategorie sublimacji oraz empatii epistemologicznej, opartej na dekonstrukcji (podważaniu, negatywnych możliwościach). Wtedy sublimacja nie ziszcza się jako powrót do ideału, a raczej prowadzi do akceptowanej ambiwalencji, niestety nie zawsze jest ona uznana za wartość. Dzieje się tak, gdy mamy do czynienia z redukcją perspektyw poznawczych, które utrwalają przekonanie o jednoznaczności. Wówczas istnieje niebezpieczeństwo utrwalenia myślenia fanatycznego, fatalistycznego, destrukcyjnego, którymi kieruje przekonanie, że wszystko jest już zdeterminowane, a świat zewnętrzny jest obcy, zagrażający i nie może się już dokonać żadna zmiana. Zagubieni dwudziestolatki, nawet gdy jest ich niewielu, nie mogą pozostać bez pomocy edukatorów i jest to dla nich wezwanie.

Wynik przeprowadzonych przeze mnie badań jakościowych przylega zatem do koncepcji człowieka „dwoistości” człowieka, opisywanej m.in. przez B. Suchodolskiego, a odkrytej na nowo dla pedagogiki przez L. Witkowskiego. Tym bardziej możemy się zgodzić z tezą, że człowiek – jego wielkość i sprawczość działania, polega na wykraczaniu poza antagonizmy, które czynią go istotą tragiczną, sprzeczną, lecz nie nieszczęśliwą [...] (Muszyńska, 2013, s. 557).

Versus – L. Witkowski – interpretator Eriksonowskiej koncepcji rozwoju człowieka przyznał kategorii *versus* bodaj najistotniejszy sens w tworzeniu

„zwoznika relacji wewnątrzfazowej w każdym z ośmiu ogniw przejścia międzyfazowego” (Witkowski, 2015, s. 253). Znaczenie kategorii *versus* sprowadza się do powiązania par biegunów, które nie istnieją po to, by się znosić jako samoistne i szkodliwe przeciwieństwa, lecz po to, by dążyły one do zrównoważeń (*equilibrium, balance*), pozostając zarazem w naprężeniu, a nie przykrym, domagającym się rozstrzygnięcia konflikcie (Witkowski, 2015, s. 253). To właśnie konflikt sprzyja rozwojowi. Niestudnie, wręcz błędnie, traktowano przeciwległe bieguny jako alternatywy i sztywne opozycje np. pożądane *versus* szkodliwe, które w istocie mają powiązanie dwukierunkowej jednoczesności. *Versus* jest w pracach Witkowskiego „dwoistą zasadą struktury relacyjnej dominujących i przemieszczających się w procesie rozwoju potrzeb, zdolności, wyzwań i wzajemnych oddziaływań” (Witkowski, 2015, s. 254). *Versus* jest operatorem relacji, która funkcjonuje za zasadzie zrównoważenia – „[...] oznacza wizję wzajemnego bycia wobec siebie biegunów napięć, gdzie nie chodzi o eliminowanie któregoś, ale dostosowanie do relacji niezbędnej do poprawienia racjonalności zorientowanej na zrównoważenie, która przeciwstawia się groźbie jednoczesnych ekscesów, skrajności zapominających o drugim biegunie” (Witkowski, 2015, s. 30). To rozumienie *versus* jako operatora potrzebnego do „przecistawiania się jednostronności ujęć” powstało w kontekście filozofii „responsywnego komunitaryzmu” Amitaia Etzioniego¹. Trzeba bowiem widzieć dwa oblicza, które się dopełniają i pozostają w interakcji, co stanowi warunek ochrony przed „[...] nadmiarami zakłócającymi pożądaną dawkę zrównoważonej obecności w strukturze celów i dążeń, uwalnianych od ich ograniczeń w racjonalności oraz etyczności i przechodzenia w swoje przeciwieństwo” (Witkowski, 2015, s. 29).

Co tworzy psychodynamikę?

L. Witkowski podkreśla po wielokroć, że hipostazowanie biegunów usztywnia ich relację i powoduje, że dochodzi do sytuacji przypominającej odbijanie piłeczki tenisowej. Oznacza to zatem, że niezgoda na hipostazy jest równoznaczna z krytyką dualizmu polaryzującego, który cechuje skrajność i rozgraniczenie. Tymczasem istnieje możliwość stworzenia okazji do „życiodajnego napięcia” w „zdwojeniu strukturalnym”, gdy każdy człon warunkuje potencjał

¹ „W ogólniejszych terminach filozoficznych uwypuklenie wpisanego tu mechanizmu pożądane *versus* szkodliwe, indywidualność (prywatność) *versus* społeczeństwo wygląda następująco: responsywni komunitarianie usiłują równoważyć indywidualne prawa ze społecznymi zakresami odpowiedzialności, a indywidualność ze wspólnotą. [...] Responsywni komunitarianie nie postrzegają wspólnoty czy harmonii społecznej jako nieograniczanego czy uprzywilejowanego dobra, a raczej traktują społeczne formuły wspólnych dóbr jako wartości, które powinny być równoważone z troską o indywidualne prawa oraz autonomię mniejszości [*subgroups*]” (Etzioni, 1999, s. 198, cyt. za Witkowski, 2015, s. 31).

w postaci syntezy, symbiozy czy synergii. W licznych opisach pojawiają się terminy „oscylacja”, „balansowanie”, „równoważenie”, „przerzucanie pomostów”. Pojawiają się przykłady, w których dostrzegana jest sytuacja pogranicza żywiąca się synergią.

Gdy Witkowski przywołuje ideę podwójnego wiązania (*double bind*) w „ekologii umysłu” Gregory’ego Batesona oraz zwraca uwagę na „dostrzeganie tu zjawisk ontologii wręcz wymagającej operatora relacji *versus* (wobec), którego jednak nie wolno utożsamiać z sytuacjami, w jakich miałyby wystarczyć skojarzenia o typie *adversus* (przeciwnika wymagającego jedynie zwalczania, aż do pokonania eliminującego z gry), *reversus* (tylko odwrócenia kierunku czy strony jako zwykłego przeciwieństwa formalnego i rozłącznego, oznaczającego negację) czy *perversus* (skrajnego nadużycia, perwersji nadmiaru patologizującego coś skądinąd normalnego)” (Witkowski, 2015, s. 23–24), to pojawia się pomysł, by tę perspektywę myślenia przyjąć np. w okolicznościach związanych z wielokulturowością, wieloetnicznością i innymi, wymagającymi „bycia wobec”. Wtedy „bycie wobec”, powie Witkowski, „[...] wymaga «ontologii między», jako że niesie powiązanie, sprzężenie zwrotne, komplementarną więź, wzajemnie niezbywalną, wykluczającą łatwe hipostazowanie” (Witkowski, 2015, s. 24). Łatwe hipostazowanie nie byłoby adekwatne do celu, jaki można by osiągnąć np. „byciem wobec” innej kultury, jej przedstawicieli, przybyszów.

I choć rozważania L. Witkowskiego mają charakter meteteoretyczny, a kategoria *versus* ma charakter universalistyczny, to chciałabym zwrócić uwagę na wybrany przez Autora wątek fragmentu rozważań Sloterdijka, jak zauważa Witkowski, o proveniencji sokratejskiej w duchu platońskim, w których „[...] ma miejsce wyprawa w mało zbadane uniwersum ludzkich napięć wertykalnych [...], by człowiek mógł przewyższać samego siebie, stając się sobą, przekraczając swoje ograniczenia i wychodząc naprzeciw potencjałowi, wobec aktualności (Sloterdijk, 2014, s. 20, cyt. za Witkowski, 2015, s. 26). Badacz kluczowego operatora *versus* przytacza obserwację Sloterdijka, którą weźmie pod uwagę w innym miejscu, „w kontekście analizy w psychospołecznym wariacie psychoanalizy Eriksona”. Sloterdijk wymienia pary, które można przecież potraktować nie jako znoszące się przeciwieństwa, lecz „w istocie mające zupełnie inną funkcję w rozwoju psychospołecznym człowieka i niosące potencjał troski o „zdrowie” jednostki i jakość życia społecznego oraz zdolność kultury do uwzględniania złożoności świata wartości” (Witkowski, 2015, s. 26). Przytoczony opis obserwacji pozwala przyjrzeć się praktykom kulturowym, które często nie uwzględniają wagi *versus* w potencjalnie dynamicznych relacjach przedstawionych tu biegunów. Zgodnie z obserwacją Sloterdijka:

[...] wszystkie „kultury”, „subkultury” lub środowiska bazują na dychotomicznych różnicach wiodących [*Leitdiff erenzen*], za pomocą których pole możliwości ludzkich zachowań podzielone zostaje na spolaryzowane klasy. I tak „kultury” ascetyczne różnią się dychotomicznie „doskonałe *versus* niedoskonałe”, „kultury” religijne – „święte *ver-*

„kultury” świeckie”, „kultury” arystokratyczne – „ekskluzywne *versus* pospolite”, „kultury” militarne – „dzielność *versus* tchórzostwo”, „kultury” polityczne – „potęga *versus* bezsiła”, „kultury” administracyjne – „nadrzędne *versus* podporządkowane”, „kultury” atletyczne – „wyjątkowość *versus* przeciętność”, „kultury” ekonomiczne – „bogactwo *versus* niedostatek”, „kultury” kognitywne – „wiedza *versus* ignorancja”, „kultury” mądrościowe – „oślnienie *versus* zaślepienie (Sloterdijk, 2014, s. 20–21, cyt. za Witkowski, 2015, s. 26).

Myślenie o biegunach kulturowych, bez antagonistycznego ich potraktowania, jest perspektywą wymagającą wielkiego inter- i transdyscyplinarnego wysiłku poznawczego. Ma rację Autor, twierdząc, że teoria oraz refleksja nad złożonością aspektów działania ludzkiego, które polega na praktyce jego „kształtowania, przekształcania, oddziaływania i wykorzystania” jest swojego rodzaju „zarządzaniem humanistycznym” (Witkowski, 2015, s. 13). Wymaga ono ciągłego namysłu nad sprzężeniami zwrotnymi, w aspektach relacji jednostki i społeczeństwa, które mają często znaczenia związane tylko z potocznymi wyobrażeniami ekologii, ekonomii, epistemologii i etyki i z nimi trzeba zerwać, wykorzystując kształtowaną zdolność do refleksji. Koncepcja Eriksona skłania do rozszerzenia refleksji nad sytuacją człowieka w zmieniających się kontekstach kulturowych. I gdyby nie powstawały antagonistyczne w swym oddziaływaniu praktyki, wynikające z silnej inkulturacji przybyszów, to można byłoby stwierdzić, że „teoria rozwoju psychospołecznego” Eriksona wypełniła swoje zadanie. W tym momencie, gdy jawi się potrzeba rozwijania umiejętności interpretowania złożonych praktyk kulturowych, pojawia się okazja do przywołania bardziej zniuansowanych kontekstów teoretycznych. Witkowski podejmując kolejny trop badawczy, podkreśla wartość odkryć Eriksona, która zawiera się w rozbudowaniu obrazu „sprzężenia zwrotnego między dwubiegunowym powiązaniem procesów rozwojowych w każdej fazie cyklu życia” (Witkowski, 2015, s. 188). Wyraziście podkreśla odkrycie przez Eriksona zjawiska, którego on sam nie nazwał. Dokonał tego socjolog Anthony Giddens, który określił je mianem „podwójnej hermeneutyki” (*double hermeneutics*) procesów społecznych (Witkowski, 2015, s. 84). Jest ona pomocna w procesie przetwarzania znaczeń kojarzonych z biegunami poczucia nieufności, wstydu, winy niższości, rozproszenia, stagnacji i rozpacz, ponieważ sprzyja „przewyciężaniu owych napięć i konfliktów w kryzysie, który jest możliwy jako przesilenie tylko dzięki zderzeniom o charakterze splotu, powiązań, zrównoważenia etc.” (Witkowski, 2015, s. 85). Ważne jest takie przepracowanie doświadczeń, aby służyły one rozwojowi.

W dziele *Psychodynamiki i ich struktura. Studia z humanistyki* stosowanej pojawia się metafora, którą Autor traktuje jako najogólniejszą – sugestię książki jako tezę, która brzmi: „[...] da się wyprowadzić dla teorii i praktyki istotne konsekwencje psychologiczne, pedagogiczne, a nawet psychoterapeutyczne z traktowania życia i rozwoju w nim jako żeglowania po czasem wzburzonych morzach” (Witkowski, 2020, s. 23).

Autor w kolejnych sześciu rozdziałach książki konsekwentnie buduje podejście „psychodynamiczne” w odniesieniu do rozmaitych ujęć i strategii metodologicznych.

W rozdziale I *O zderzeniu strategii metodologicznych* Lech Witkowski odnosi się do kluczowych koncepcji i badań psychologów, i myśli filozoficznej w których dostrzega „dwoistości” i „dualizmy” – metodologiczne do nich podejścia. Analizuje pod tym kątem prace np. A.H. Masłowa, C. Nosala, K. Dąbrowskiego. Szczególnie „psychologia kompletna” C. Nosala okazuje się interesującą perspektywą, z uwagi na sprzęganie podejść dotyczących jednoczesności ujęcia struktury i dynamiki systemu regulacji zachowania i procesu rozwoju, w aspekcie np. „próby godzenia sprzeczności, wykrywania komplementarności, proponowania ujęć integrujących o szerszym zasięgu [...]” (Witkowski, 2020, s. 42). Na uwagę zasługuje „wyczulenie fenomenologiczne” odczytywane u E. Husserla, które polega na „wprowadzeniu do życia”, w uwikłaniu w proces poznania jako aktów uznania i antycypacji oraz związanej z nimi „dwoistej intencjonalności”, prowadzącej do ewolucji fazowej w rozwoju. Ważną perspektywę poznawczą roztaczają badania nad symboliką C.G. Junga, którą zajmują się polscy uczeni. Witkowski wymienia pracę Z. Dudka pt. *Między biegunami duszy – jedność przeciwieństw*, która analizuje strukturalne uwikłanie człowieka (nieświadomości) w kluczowe dwubiegunowe przeciwieństwa (Witkowski, 2020, s. 69). Tropienie „dwoistości” stwarza zatem okazję do budowania metodologicznego podejścia użytecznego w metarefleksji, czy metadyskursie o nauce.

W rozdziale II *Psychodynamika normalnej dwubiegunowości* Autor wyjaśnia psychodynamikę dwubiegunowości nazwanej normalną, ukazując redukcyjne i jednoznaczne skojarzenia z patologią czy przypadłością (w przypadku chorób psychicznych), wskazując na potrzebę analizy i stylu syntezy, jego wyprofilowaniu zgodnym ze świadomością epistemologiczną i wyczuleniem na uproszczenia w sytuacji, gdy odrzucane są dychotomie. Praktyki tego typu są szkodliwe, ponieważ wykluczają inkluzywność, synergię. Jednym słowem dychotomizowanie, jak twierdzi Masłow, „[...] rozrywa to, co należy razem do całości” (Masłow, 1970, s. 32, cyt. za Witkowski, 2020, s. 41). „Dylematy dialektyczne” w praktyce klinicznej i w sytuacjach zaburzeń są przedmiotem krytycznych analiz prac autorów, u których widoczne jest niwelowanie polaryzacji przeciwieństw. Metodologiczne uwagi, co do sposobu czytania Eriksona, wpływają z lektur M. Archer, G. Bachelarda, A. Masłowa, C. Nosala i innych.

W rozdziale III *Uwagi o dyskursie psychodynamicznym w psychiatrii i psychoterapii w kontekście rozwojowym* Witkowski przez pryzmat kategorii „dwoistości” i „dualizmu” wnikliwie analizuje koncepcję psychoterapeutyczną Glenna O. Gabbarda. Uwypuklanie jej atutów i polemiki Autora z Gabbardem niuansują podejście terapeutyczne, które może być inspiracją do budowania relacji w innych niż terapeutyczne sytuacjach np. edukacyjnych.

W rozdziale IV *Przykłady zmagania ze złożonością* ilustrują zmagania z dwoistością, której nie zawsze przydaje się rolę zespalającą w jedność, tworzącą napięcia powodujące dynamikę zmian ku rozwojowi. W tym kontekście można rozmyślać o znaczeniu formuły E. Fromma „mieć czy być” oraz analizować tekst O. Tokarczuk.

W rozdziale V *Starość i jej wyzwania rozwojowe (w świetle krytycznego odczytania modelu Eriksona i jego recepcji)* Autor postuluje interpretację fazy starości z odniesieniem do „dwoistości” tej fazy rozwoju. Nie musi dominować w niej stagnacja, wycofanie. Wobec spełnionego życia dokonuje się zawierzenie. Może oddać je formuła „jestem tym, co przetrwa ze mnie”, bo przecież „śmierć nie odbierze wartości życia” (Witkowski, 2015). „Starość to nie tylko odniesienie do tego, czym JESZCZE dysponujemy, ale także możliwość odniesienia do tego, co WRESZCIE mamy do swojej dyspozycji w swoim potencjale duchowym, który może się dalej rozwijać aż po autotranscendencję, jak to sugerował Paul Tillich, bez przywiązywania do wcześniejszych postaci możliwej samorealizacji” (Witkowski, 2020, s. 197–198). Jako rozwojowe jawi się integrowanie przepracowanych na nowo poprzednich kryzysów wewnątrzfazowych.

W rozdziale VI *Erikson jako „wielki nieobecny” – o potencjale modelu* badacz wskazuje na nieobecność Eriksonowskiej psychologii rozwoju, co powoduje uszkodzenie interpretacyjne jego dokonania. Dostrzega paradoksalność wielkości Eriksona i szanse jego sprzęgania np. z dynamicznym pojęciem zdrowia psychicznego proponowanym przez Kazimierza Obuchowskiego. W obu koncepcjach szanse rozwojowe nie są zagrożone, gdy pojawią się napięcia i konflikty. Gdy vitalność rozwija się w sprzyjającym środowisku, wtedy człowiek ma szanse na „stymulujące i płodne kulturowo rozwiązania kolejnych problemów i kryzysów egzystencjalnych czy wyzwań pokoleniowych (Witkowski, 2015, s. 257).

Kwestią niezwyklej wagi powinny być proponowane przez filozofa sposoby bycia człowieka wobec spraw złożonych w kulturze, środowisku społecznym. Bycie jako współ-bycie, między-bycie, czy współdziałanie i współuczestniczenie pozwalają na głębsze zaangażowanie ludzi wprężniętych w relacje, które z racji dwubiegunowych kultur, będą wpisane w logikę *versus*. Podobnie będzie w przypadku specjalistów wielu dyscyplin – ich nowych zadań, które generuje kategoria *versus*. Kategoria ta wskazuje kierunek budowania relacji owym interdyscyplinarnie zaangażowanym badaczom i praktykom. Stanowi ona w poważnej i wielkiej mierze problematyczne zadanie do opracowania już odrębnego i specjalistycznie potraktowanego. Olbrzymią zaletą tekstu jest właśnie wskazywanie nowych możliwości, jakie może stworzyć inne myślenie o problemach dość jednoznacznie dotychczas rozumianych, bo w końcu dlaczego służyć sens egzystencji np. w ostatniej VIII fazie życia i jakby „leczyć” z rozpacz (a ją warto przeżyć i przepracować), gdy pojawia się przecież nowa życiodajna myśl nad spełnieniem i kolejnymi spełnieniami, które mogą zdynamizować życie w poczuciu, że zbliżało się ono i zbliża się do upragnionego człowieczeństwa.

W książce znajdujemy te wątki, które podlegają refleksyjnej analizie, ponieważ wcześniejsze prace skłaniają Autora i uważnych Czytelników do krytycznego zmierzenia się z tekstami, w których kategoria *versus* nie posiada tak wypracowanego sensu. Braki pochodzące z recepcji Eriksonowskiej psychologii rozwoju powodują atrofie psychodynamiki, która mogłaby się uruchamiać

w miarę jak współczesny człowiek zarządzałby humanistyką, stosowałby ją w swoim pełnym sprzeczności życiu, w którym da się żyć, biorąc wiatr w żagle (metafora Witkowskiego). Dlatego – z należytą Autorowi i dziełu atencją – polecam recenzowany tekst czytelnikom (np. pedagogom, psychologom, socjologom, literaturoznawcom, artystom, studentom, doktorantom), którzy uczynią z kategorii *versus* okazję do uruchomienia psychodynamik w sobie i dziedzinach swojej aktywności. Pisząca te słowa zmieniła wiele w swoim życiu, mając na uwadze, że obcując z innością, rozwiązuje wspólnie np. konflikty, jest wobec i kieruje swoją energią (buduje synergię) ku naprawie, zmianie niewygodnego położenia, wzbogaceniu myślenia o dotąd nieznaną perspektywę. A historia zaczęła się od głębokiego namysłu, który wypłynął z Eriksonowskiej tezy (VI faza życia), „je-steśmy tym, co kochamy” i zamienił ją, bodaj w najważniejsze pytania w życiu, które ciągle brzmią: Kim jestem? Co kocham? I kim wobec tego jestem? Kim się staję? (Witkowski, 2015, s. 275). Te pytania nieustannie uruchamiają myślenie dwubiegunowe, a przez to nie pozwalają dać się wykorzenić, zastygnać w rozwoju, wydobywają nowe uczucia, myśli, które pracują we mnie. Tak rozumiem lekcje Lecha Witkowskiego, które trwają.

Bibliografia

- Bateson, G. (1972). *Steps to an Ecology of Mind*. San Francisco: Chandler Press.
- Dąbrowski, K. (1984). *Funkcje i struktura emocjonalna osobowości*. Lublin: Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej.
- Etzioni, A. (1999). *The limits of privacy*. New York: Basic Books.
- Kwiatkowska, H. (2008). *Pedeutologia*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Maslow, A.H. (1970). *Psychology of Science. A Reconnaissance, A Gateway Edition*. Chicago: Henry Regnery Company.
- Muszyńska, M. (2013). *Alegorie w estetycznych przestrzeniach pedagogiki. Dwoistość w ekspozycjach ironicznego alegoryka*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Grado.
- Nosal, C. (2009). *Umysł rozbity i integrowany – w poszukiwaniu halonu*. W: J. Koziński (red.), *Nowe idee w psychologii. Psychologia XXI wieku* (s. 110–130). Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Sloterdijk, P. (2014). *Musisz życie swe odmienić. O antropotechnice* (tłum. J. Janiszewski). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tillich, P. (2016). *Męstwo bycia* (tłum. H. Bednarek). Kraków: Wydawnictwo Vis-à-vis Etiuda.
- Witkowski, L. (1989). *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium z koncepcji Erika H. Eriksona*. Wyd. 1. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

- Witkowski, L.(2000). *Universalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Witkowski, L.(2001). *Dwoistość w pedagogice Bogdana Suchodolskiego (z aneksem o Sergiuszu Hesse)*. Toruń: Wydawnictwo Wit-Graf.
- Witkowski, L. (2009). *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika E. Eriksona*. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej.
- Witkowski, L. (2013). *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Historia Teoria Krytyka*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Witkowski, L.(2015). *Versus. O dwoistości strukturalnej faz rozwoju w ekologii cyklu życia psychodynamicznego modelu Erika H. Eriksona*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Witkowski, L. (2020). *Psychodynamiki i ich struktura. Studia z humanistyki stosowanej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

[rev.] Lech Witkowski, *Psychodynamics and their structure. Studies in Applied Humanities*, Adam Marszałek Publishing House, Toruń 2020

Summary

The author of the text, written in the form of a review article, traced the most important concepts related to the studies of applied humanities proposed by Lech Witkowski. They concern the main category of versus as life-giving in particular stages of development, its spiral tangles, entangled in crises in the life cycle. Discovering the psychodynamics of development, their structures and conditions is a serious and engaging study for many addressees: educators, psychologists, sociologists, literary scholars, artists and others.

Keywords: duality, ambivalence, oscillation, versus. development psychodynamics, double hermeneutic, “humanistic management”.